N. ro 29
D. 30. Stycznia.
WTOREK.
ROK 1827.

# KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
*Bitwa u Sinych wód 1644.*

## *NOWOŚCI WARSZAWSKIE.*

W dniu 26 b. m. i r. pod przewodnictwem *Józefa Barona Wyszyńskiego*; któremu dnia zeszłego przy wymownym głosie Radca Stanu Hr: *Plater*, dotychczasowe Zastępstwo Prezesa poruczył, Radcy Komitetu Towarzystwa kredytowego, zebrani w komplecie na posiedzeniu swem, przystąpili do wyboru z pośród siebie Prezesa, którym JW. *Józef Godlewski* Radca z Woiewództwa Augustowskiego, większością kresek obranym został. Po dopełnionym wyborze, przybył do sali posiedzeń *Xiąże Minister Skarbu*, celem installacji Prezesa. Prezyduiący *Baron Wyszyński*, zdał sprawę, z powierzonego sobie przewodniczenia, na które *Xiąże Minister* odpowiedziawszy, wybranego Prezesa do wykonania przysięgi zaprosił. Ukończył to posiedzenie Prezes Komitetu, wyrazami uwielbienia i dziękczynień dla Twórcy tej dobroczynnej Instytucji, wiekopomnej pamięci N. Cesarza ALEXANDRA, którego tysiące pokoleń, ujrzawszy skutki tego wielkiego zakładu pomyślności kraiowej, błogosławić będą.

W dniu 1 Lutego r. b. o godzinie 10 zrana, w mieyscu Posiedzeń *Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziemsk:* przy ulicy Sto Jerskiej, stosownie do Artykułu 162 Prawa Sejmowego, Dyrekcja Główna Towarz: Kredy: Ziem: *Komitetowi* tegoż Towarzystwa w obecności JO. Xcia *Ministra* prezyduiącego w Kommissji Rządo: Przych: i Skar: zdawać będzie publicznie sprawę z dotychczasowych czynności.

JW. Jenerał-Poru: *Rychter*, wyiechał do *Białegostoku.*

Po złożonym całokursowym Examinie w wydziale Lekarskim Kró: Warsz: Uniwe:, otrzymali stopień Magistra Farmacji, JJPP. Dominik *Kurowski*, Marceli *Szymański*, Franciszek *Lechnerowicz.*

Kurs Listów Zastawnych. Za 100 zło: w L: Zastawn: bez 1szego kuponu, Kupuiący daią zło: 76 gro: 15.

W sobotę dnia 27 t. m. w wieczór o godzinie 8mej znaleziono w własnem mieszkaniu zamordowaną nieiaką Panią *Kastygową.* Chwila dokonanego morderstwa wiadoma nie była, bo mąż zabitej obowiązkami służby gdzie indziej zaięty, wieczorem dopiero wróciwszy do domu odkrył spełnioną na osobie żony zbrodnią. Podejrzenie padało na służącą Marjannę *Janachowską* z rodziców *Standuwkę*, która tegoż dnia od rana widzianą w domu nie była. Przedsięwzięte i poszukiwania wskazały poślaki, że służąca ta opuściła *Warszawę*, i za Rogatki *Jerozolimskie* udała się. Wysłane w pogoń za nią osoby, potrafiły uiąć ią o kilka mil od Warszawy, a sprowadzona przyznała, że w Sobotę zrana o godzinie 4tej, panią swą trzykrotnem cięciem siekierą w głowę, zamordowała. Oddana iest w ręce sprawiedliwości, dla wymierzenia zasłużonej kary.

Z litografji A. *Brzeziny*, wyszło dzieło muzyczne *Karnawał Warszawski*, czyli zbiór

tańców granych na Balach i Maskaradach, skomponowane przez T. *Jabłońskiego*; cena zł: 3 g. 15.

Od początku tego *Karnawału*, w każdą Sobotę bywaią wieczory z tańcami w tutejszej *Resursie Kupieckiej*. Zgromadzenia świetne składaią się czasami z kilkuset osób. Z tańców najupodobańsze są *Mazur* i *Galopada*. — Słychać że nowa *Resursa* wkrótce urządzoną zostanie w pałacu zwanym *Kernów*, niegdyś *Borchów*, przy ulicy Miodowej.

P. *Boiste* wydał nową edycyą Dykcjonarza francuzkiego p: *Philipon de la Madelaine* in 8vo, exemplarz tego Dykcjonarza w pięknej oprawie, kosztuie u N. *Gliksberga* zł. 21.

W sklepie *D: Hoeke* przy ulicy Krakowskie Przedm: pod Nr 451 w domu zwanym *Rezlerowskie*, sprzedaią się rozmaite naczynia miedziane, nieminiej wszelkie bronzy Kościelne i inne, tamże przyjmuią stare metale w zamian za towary lub gotowe pieniądze. Nadszedł nowy transport Lamp rozmaitych z fabryki własnej, w guście najnowszym, za cenę najumiarkowańszą.

Cała Opera Rossyniego *Pani Jeziora*, nowo ułożona na fortepjan, zł: 20. Cała Opera *Sroka złodziej*, tyleż, znajduią się u *Dal Trozza*. Nabyć ieszcze można każdego numeru osobno tych oper i innych tegoż sławnego kompozytora; a każdej z uwertur *Rossyniego* po zł: 2.

Jeden z przyiaciół nieboszczyka *Srzedzińskiego* 100letniego obywatela *Pragi*, o którego zgonie doniesiono onegdaj, udzielił następuiącej wiadomości, którą po wielekroć tenże ś.p. *Szrzedziński* powtarzał. Gdy miałem lat 10 (teraz temu 91) w małym domeczku za okopami za Warszawą, (teraz to miejsce iest w mieście, w środku ulicy Nowolipki), mieszkała stara niewiasta rodem z *Przemyśla*, mówiąca dobrze po polsku, po łacinie i po węgiersku; sposobem iej życia było wróżenie przyszłości, lecz nigdy za swe wróżby nie brała pieniędzy, kontentowała się iaką bądź potrawą, a gdy już podarła się iej odzież, prosiła o iaką starzyznę. Zawsze zaczynaiąc wróżbę, napominała aby nie miano zupełnej ufności iej słowom, gdyż co mówi ma o tem przeczucie, ale nie zaręcza. Jednak wzywano ią do przepowiedni, bo sprawdzały się zawsze. »Do mnie rzekła (mówił *Szrzedziński*), że przeżyię lat 100, i że się niedoczekam pociechy z potomstwa, co się też pono sprawdzi. Mawiała często, że za 100 lat *Warszawy* przybędzie 3 razy tyle w ludziach i domach, że na miejscu chatek stać będą pałace, a gdzie żyto rośnie, będą wspaniałe spacery. Nazywano ią Panna *Klara Przemyślanka*.

Dziś zimna stopni 2.

*Z Petersburga 2 Stycz: v. s.* *(Z D.P.)*

W dniu nowego roku, w którym oraz przypada doroczne święto urodzin J: C: M: Wielkiej Xżnej HELENY, znakomite osoby składały powinszowania NN. PAŃSTWU w pałacu zimowym. Wieczorem w pałacu *Taurydzkim* był wielki Bal maskowy, na którym znajdowały się osoby 6ciu pierwszych klas, oraz Kupcy 1szej i 2giej giełdy. NN. PAŃSTWO, oraz J: C: M: Wielki Xże MICHAŁ i Jego Dostojna Małżonka zaszczycili swą obecnością tę zabawę. Przepych sal, gust w oświeceniu całego lokalu i ogrodu, wytworność i rozmaitość ubiorów połączono, a ten bal należy do iednego z najświetniejszych.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Zapewniaią, że na wyspie S. *Domingo* powstało zamieszanie, między Murzynami których za nadto uciemiężano. — Gazety Londyńskie umieszczaiąc uwagi, iakie mogą nastąpić skutki z teraźniejszej wojny w Portugalji i Hiszpanji, wnoszą, że Anglja znajduie się w oso-

Bliwszem położeniu. — Prowadzić musi woynę z kraiem, którego celnieysze warownie są osadzone woyskiem Francuzkiem, a rząd Francuzki dotąd zapewnia, że zostaie w dobrem porozumieniu tak z Angiją iak Hiszpanją. — Xże *Polinjak* Poseł Fran: przy dworze Angiel: przybył do *Paryża*; a o tey podróży są tysiączne domysły. — Dzienniki Paryzkie codziennie sprzeczne umieszczaią wiadomości, o wyyściu lub pozostaniu woysk Francu: w Hiszpanji; iednak ciągłe są doniesienia, że Hiszpanja wszelkiemi siłami sposobi się do woyny. — Donoszą z *Rzymu*, że Ojciec S. mianował Prałata *Franciszka Tibery* (który wyieżdża iak Nuncjusz do *Madrytu*) Arcy-Biskupem *Ateńskim*. Znajduiący się ubodzy w tey stolicy, pogrążeni zostali w smutku, z powodu śmierci Margrabiny *Massino*, ostatniey z pokolenia starożytney rodziny *Sawelli*, ciągłey opiekunki nieszczęśliwych. — D. 29 z. m. zakończył życie w *Rzymie* Professor Teologji *Feraldi* urodzony r. 1748, był nauczycielem teraźnieyszego Papieża *Leona XII*; zakończył także życie w tey stolicy sławny Teolog *Franciszek Kancelljery*. — Jeden z dowódców powstańców Portugalskich nazwiskiem *Frejsle*, który się ukrywał przez nieiaki czas w *Porto*, został zabity w chwili gdy zmieysca ukrycia chciał umknąć. — Dochody państwa Francuzkiego wynosiły w zeszłym roku 982 miljonów franków. — We Francji na wsi umarła w zeszłym roku panna maiąca lat 109 i mies: 10. Tamże żyie nieiaka Pani *Oliwje*, która maiąc teraz lat 45, powiła 21sze dziecko. — W *Paryżu* utworzony będzie wkrótce ieszcze ieden teatr zwany *Nowości*. — W Teatrze przy bramie S. *Marcina*, dano niedawno nową Melodramę, pod tytułem: *Norma* czyli *pokolenie z Kaukazu*, która powszechnie się podobała. — Utrzymuią, że *Ibrahim* miał zamiar napaść wyspę *Hydrę*. — Powodem niesnasek, iakie zaszły między Deiem w *Trypolis*, a tameczny Konsulem Francuzkim, był Minister w Trypolis *Hassan Hadszy*, którego oddalił Dej z urzędowania. — W *Paryżu* rozeszła się pogłoska, że Brygarda woyska Szwajcarsk:, będąca w służbie Francuz: opuściła *Madryt*, iednak niewiadomo dokąd się udała, czy do Francji, czyli też do twierdz Hiszpańskich zaiętych przez Francuzów. — Jezuici nabywaią coraz większego znaczenia w Hiszpanji i maią dzielną pomoc od Kardynała *Gjustinjani* i Pana *Karwlino*, Sekretarza iego. Polityka ich zasługuie na pochwałę i iest dobroczynną dla wielu ludzi. W przyjmowaniu do swego zgromadzenia, zważaią szczególniey na nauki i talenta, a wielu nieszczęśliwych przez weyście do tego zakonu, znalazło ratunek. — Donoszą z *Stambułu* że *Sułtan* uprzeymie przyiął i hojnie udarował swych pełnomocników, którzy z pełnomocnikami *Rossyjskiemi* zawarli układ w *Akermanie*. — Ciągle organizuie się na sposób *europejski* woysko *tureckie* w *Stambule*. Niezmierne uczyniło wrażenie w tey stolicy, gdy ogłoszono rozkaz aby niezwłocznie rozpoczęto spis wszystkich mężczyzn *Muzułmanów* w niey zamieszkałych. Zamknięto wszystkie Kawiarnie w których zawsze zgromadzało się wielu próżniaków. — Odtąd nikt niemoże znajdować się w *Stambule*, ieśli niedowiedzie że ma stałe zatrudnienie.

W Gazetach Londyńskich z dnia 12 b. m. znajduie się doniesienie, że znowu w *Jrlandji* powstaie nieukontentowanie, w kilku mieyscach tego kraiu liczne bandy uzbroione w kiie snuią się; już kilka pułków wysłano dla ich rozproszenia, co iednak nie łatwo dopełnionem być może. —

*PRZYJECHALI do WARSZAWY.*

Poletyło Aloizy Hrabia. — Olej Franciszek Obyw. z Mazowieckiego. — Lewiński Sufragan z Janowa. —

Rakowski Eusta: Obyw. z Kwar. — Gościcki Tomasz z Płockiego. - Dziwanowski Stani: Oby z Lipnowskiego. — Giedroić Xżna z G. Wołyńskiej.

## DONIESIENIA.

Lipiec i Miód Kazański w najprzedniejszych gatunkach, znajduie się w Handlu Józefa Franciszka Fiorentiniego młodszego, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, na przeciw Konserwatorjum Muzycznego.

Na onegdajszem widowisku Scenicznem i Redutowem, zgubiono Pieczątkę od Zegarka, krwawnik płaski, w złoto oprawny. Znalazca tejże, raczy oddać na ulicę Senatorską do domu dawniej Rezlera N. 451 w podwórzu do Sklepu Jana Szwede, odbierze nagrody zł: 18.

W dniu 18 Stycznia r. b. zginęła Chustka prawdziwa tyftykowa biała, w paski z liści i kwiatków złożone, a w koło wązkim szlakiem obwiedzioną. Szczególne znaki są: z dwóch boków przypadaiących w składzie Chustki na ramionach, są 2 małe oddzielne kwiatki. Ktoby takową wynalazł lub o niej dał wiadomość pod Nr 926 Lit. B. przy ulicy Chłodnej, otrzyma 2 dukaty nagrody.

Pod Nr 485 przy ulicy Miodowej znajduie się Kapusta zakwaszona w oxeftach do sprzedania; dowiedzieć się można w tymże domu na 2m piętrze po lewej stronie.

Podpisana iako współsukcessorka niegdy zmarłego Jakóba Pawłowskiego, ostrzega niniejszem wszystkich, którzy Massie są dłużnemi, iako i tych, którzyby chęć nabycia takich activów mieli, iżby bez wpływu i zakwitowania iej, drugim współsukcessorom należytości wypłacać, lub activów Massy nabywać nie ważyli się, gdyż w takim razie na powtórną zapłatę byliby narażeni, z powodu, iż Massa ta nie iest dotąd podzieloną, a przez tychże współsukcessorów znacznie iuż wyczerpaną; w każdym zaś razie ostrzega się, iżby należytości takowe, lub activa, nie do rąk współsukcessorów, lecz do rąk iednego z Reientów składali. — W Warszawie dnia 20 Stycznia 1827 r.

*Apolonja z Pawłowskich Ejchler.*

Dnia 23 m. i r. b. powracaiąc z ulicy Nowolipki na Długą wieczorem, zgubiono Pierścień z brylantem ważący karat, obwódka emalji niebieskiej, szyna arabesk rżnięta. Ktoby go znalazł, niech raczy oddać do Drukarni Kurjera za nagrodą czer. zł. 4.

Przy ulicy Bednarskiej Nrem 2673, dostać można Obiadu z 4ch potraw, miesięcznie naprzód płacąc, zło. 27.

W Kamienicy narożnej przy ulicy Piwnej i Piekarskiej wprost ulicy Zapiecek zwanej, pod Nr 105, są do wynaięcia od Wielkiej nocy Lokal z Sklepu dużego, z 3ma obok Pokoikami, Pakkamerem, Piwnicami, gdzie dotąd handel korzenny lat 10 zostaie. Oddzielnie na 1m piętrze od frontu ulicy Piwnej, Sala, Gabinet, Alkierz, Izba dla służących i Alkowa z Kuchnią, Piwnicą, z weyściem po schodach szerokich i widnych, do zamieszkania lub użycia na Billard. Równie mieszkanie z 4ch Pokoi na 1m piętrze, z Kuchnią z frontu ulicy Piekarskiej. Nakoniec 2 Pokoie z Kuchnią na 2m piętrze. Wiadomość u Właścicielki na 2m piętrze.

W dniu 28 r. b. osoba idąc z rogu ulicy Podwala, Kapitulną na Miodową, zgubiła Kolczyk z sześcioma brylantami, z których 3 są większe. Znalazca za oddaniem do Drukarni Kurjera, odbierze sowitą nagrodę.

Apteka Główna Wojska Polskiego dla zapewnienia świeżości iej lekarstw, upoważniona Roskazem Kommissji Rządowej Wojny z d. 10 Września 1825 r. do Nr 10,633/378 do sprzedawania z wolnej ręki artykułów Lekarskich do potrzeby iej zbywaiących, po cenie przez Kom: Rząd: Wojny ustanowionej, uwiadomia niniejszym PP. Aptekarzy i materjalistów, tak w stolicy iako i na prowincji będących, że w składach iej znajduią się teraz artykuły, do pozbycia w bardzo dobrym gatunku i po cenie najumiarkowańszej, których wykaz z oznaczeniem ceny każdemu zgłaszaiącemu się po takowe, zakommunikowanym zostanie; w zabudowaniu Apteki Głównej, przy Szpitalu Głównym Wojskowym. — W Uiazdowie d. 10 Stycznia 1827 r. — Naczelny Aptekarz Wojska Polskiego

*Stanisław Kościelski*

Kocz używany lekki, zdatny do podróży i do miasta, na 4 osoby, w dobrym stanie będący, iest do sprzedania z wolnej ręki, w domu pod Nro 487 przy ulicy Miodowej; dowiedzieć się można u Dozorcy Budowli tamże mieszkaiącego w każdym czasie.

Drzewo sosnowe do sprzedania na fury, w Kolonji Drew[illegible], iedna mila za Pragą, obok wsi Ząbek, fura ied[illegible] na płaci się zł: 1 gr. 15, parokonna zł: 2 gr. 15.

D[illegible] do sprzedania z Ogrodem fruktowym z wolnej ręki, bez żadnego długu, przy ulicy Wesołej pod Nro 2124.

W czbraj wyciągnięto Nra 13. 40. 44. 47. 28.

*Teat.* Jutro Kom: *Trafika kosz na kamień.* Tańce *Kjarynich*, wstęp Pani *Bianki* i Pantomima *Dwie Dorotki.*